Nr. 11. **Krosno,** dnia 1. września 1909. **Rok I.**

POWIATOWY DZIENNIK URZĘDOWY

c. k. Starostwa i c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie.

WYCHODZI W MIARĘ POTRZEBY
raz lub dwa razy każdego miesiąca.

Roczna prenumerata wynosi 5 koron.

Numer pojedynczy 45 halerzy.

Prenumeratę należy nadsyłać wprost do c. k. Starostwa w Krośnie.

Inseraty przyjmuje i pobiera za nie należytości **drukarnia W. Lenika w Krośnie.**

Za wiersz lub miejsce petitu liczy się **30 halerzy.**

L. 16274. Krosno, dnia 17. lipca 1909.

Do Wielebnych Urzędów parafialnych obu Obrządków i Panów prowadzących metryki izraelickie w powiecie.

Wskutek zawiadomienia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości, doszło do wiadomości c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, że w wielu wypadkach ślubny małżonek przyznawał się przed prowadzącym metryki względnie przed polityczną władzą do ojcostwa nieślubnego, przed zawarciem małżeństwa urodzonego dziecka swojej żony i uzyskiwał uwidocznienie legitymacyi tego dziecka w metryce urodzin, mimo tego, że faktycznie nie był naturalnym ojcem (rodzicielem) dziecka.

Tymczasem akta odnośnego Sądu opiekuńczego wykazują często zupełnie innego mężczyznę jako ojca naturalnego dziecka.

Zdaje się więc, że w tych wypadkach strony wychodziły z fałszywego założenia, że ślubny małżonek może zapisać na swoje nazwisko także dziecko swej żony spłodzone przez innego i że przyznanie się do ojcostwa przed prowadzącym metryki względnie polityczną władzą jest czystą formalnością.

Aby tym niewłaściwościom, które mogą spowodować także cywilno-prawne komplikacye na przyszłość zapobiedz, wzywam uprzejmie Wielebne Urzęda parafialne, jakoteż Panów prowadzących metryki izraelickie po myśli reskryptu c. k. Namiestnictwa z 3/6 1909 L. XII $\frac{1515}{15}$, ażeby przy uwidocz eniu legitymacyi trzymali się ściśle obowiązujących w tej mierze przepisów, a w szczególności, żeby przed odebraniem przyznania się do ojcostwa i uwidocznieniem legitymacyi w metryce pouczali strony o istocie i znaczeniu legitymacyi per subsequens matrimonium, a w szczególności pouczali o tem, że tylko naturalny ojciec (rodziciel) dziecka może przyznać się do ojcostwa i może żądać wpisania siebie jako ojca do metryk względnie może być przez matkę dziecka jako ojciec tegoż wskazany.

Przedewszystkiem małżonkowie, którzy proszą o legitymację dziecka, winni być zapytani, czy nie został uznany już sądownie wyrokiem jaki inny mężczyzna ojcem dziecka mającego być legitymowanem, albo czy nie przyznał się jaki inny mężczyzna w drodze ugody sądowej, stwierdzającej nieślubne jego ojcostwo, do ojcostwa tego dziecka.

Gdyby to potwierdzili i mimo tego żądali przeprowadzenia legitymacyi, które to żądanie musieliby należycie uzasadnić, to należy przed zarządzeniem wpisania legitymacyi w księdze urodzin, odnieść się do właściwej władzy politycznej krajowej **o decyzyę** w tej sprawie i stosownie do tej decyzyi postąpić.

L. 22495. Krosno, dnia 10. sierpnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

W myśl postanowień ustawy z 23/5. 1873 Nr. 121. dz. p. p., ma być lista pierwotna osób na sędziów przysięgłych powołanych w miesiącu wrześniu przez gminy sporządzoną i c. k. Starostwu przedłożoną.

Wobec tego polecam pp. Naczelnikom gmin (p. Burmistrzowi), aby w myśl §. 5. powołanej ustawy przybrawszy dwóch członków Rady gminnej, sporządził bezzwłocznie spis wszystkich osób, które mogą być powołane na sędziów przysięgłych do c. k. Sądu obwodowego w Jaśle w roku 1910.

Spis ten, stanowiący pierwotną listę przysięgłych, zawierać ma w porządku alfabetycznym imię i nazwisko zamieszczonych osób, ich stan i zatrudnienie, miejsce zamieszkania i stopę procentową

opłacanych podatków bezpośrednich, następnie uwagę, który z języków krajowych rozumieją i którym się przeważnie posługują.

Zauważam jednak, iż na urząd sędziego przysięgłego powoływać należy tylko takich mężów, którzy ukończyli 30. rok a nie przekroczyli już 60. roku życia, umieją czytać i pisać, posiadają prawo przynależności w gminie należącej do jednego z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, zamieszkują przynajmniej od roku w gminie, w której przebywają i albo płacą rocznie podatki bezpośrednie najmniej w kwocie 20. K., albo bez względu na tę kwotę podatku należą do stanu adwokatów, notaryuszy lub posiadają stopień doktora. W liście należy umieszczać osoby tak w gminie jak i na obszarze dworskim zamieszkałe i podać ich wiek.

Tak sporządzoną pierwotną listę przysięgłych winny Zwierzchności gminne (Magistrat) wyłożyć przez 8 dni do publicznego wglądu i wnoszenia reklamacyi, a po upływie tego terminu i po rozstrzygnięciu możliwych reklamacyi, listę należy zaopatrzyć klauzulą prawomocności i przedłożyć **najpóźniej do 20. września br.** tut. c. k. Starostwu.

W razie, gdyby w gminie nie było wcale osób obowiązanych do pełnienia urzędu sędziów przysięgłych, należy mi w powyższym terminie przedłożyć wykaz negatywny.

L. 16205. Krosno, dnia 26. lipca 1909.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie.

Wobec wzmagającej się ustawicznie parcelacyi gruntów polasowych i idących w ślad za tem samowolnych korczunków dokonywanych przez włościan, którzy nabywszy małe stosunkowo przestrzenie 1 do kilku morgów pokorczowali lub korczują takowe w samowolny sposób, tłumacząc się tem, że kupili sobie grunt polasowy na pastwisko lub pole i że nie wiedzieli o przepisie ustawy, wzbraniającym korczunku bez pozwolenia Władzy, ani o karygodności takiego postępowania, ani też o obowiązku ponownego zalesiania wykorczowanych gruntów, przypominam ponownie postanowienia §. 2. ustawy lasowej z 3/12 1852 Nr. 250 Dz. p. p. w myśl którychto postanowień nie wolno bez pozwolenia władzy gruntu leśnego odejmować uprawie drzewa i obracać go na inne cele.

Obowiązek zalesienia gruntu leśnego przywiązany jest do tego gruntu bez względu na zmianę osoby właściciela, a w razie wykorczowania gruntu leśnego bez pozwolenia, zostanie nakazanem ponowne zapuszczenie gruntu na las.

W ślad tut. rozporządzeń z 15/9. 1908 L. 2079 (dz. pow. Nr. 1, str. 3.) i z 11/6. 1909 L. 7715 (dz. pow. Nr. 8, str. 58) polecam Zwierzchności gminnej, ażeby o powyższem zawiadomiła mieszkańców tamtejszej gminy w sposób jak najobszerniejszy.

L. 23074. Krosno, dnia 16. sierpnia 1909.

Do Wielebnych Urzędów parafialnych obu obrządków, Zwierzchności gminnych i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

Wydział krajowy przydzielił od 1. września br. dla powiatu krośnieńskiego nauczyciela wędrownego Karola Mieleckiego, ze stałą siedzibą w krajowej niższej szkole rolniczej w Suchodole, którego zadaniem będzie udzielać w powiecie z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, wszelkich pouczeń i mieć wykłady zakresem gospodarstw wiejskich objętych. W urzędowanie wprowadzi go kierownik szkoły rolniczej w Suchodole Przemysław Cholewa, zapoznany już ze stosunkami i potrzebami rolniczemi tutejszego powiatu.

Sprawa wędrownej nauki rolnictwa tak doniosłego znaczenia, zwłaszcza dla tutejszego powiatu, winna znaleść w każdej gminie tak ze strony Wielebnych Urzędów parafialnych jak i Zwierzchności gminnych i pp. Przełożonych obszarów dworskich tylko gorące poparcie, zarazem wszelkie ułatwienia.

Program poszczególnych wykładów w miejscowościach po sobie następujących ogłoszony będzie zawsze w „Dzienniku powiatowym“, a to w tym celu, by ludność możliwie najliczniej z pouczeń tych i wykładów w danej miejscowości i w danym czasie korzystać mogła.

L. 15444. Krosno, dnia 7. sierpnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych i Przełożeństw obszarów dworskich w powiecie.

W ostatnich czasach zrobiono spostrzeżenie, że przy powołaniu obowiązazych do służby wojskowej doręczenie kart powoławczych pocztą we wielu wypadkach doznawało dlatego opóźniania, ponieważ gminy poczty urzędowej wczas nie odbierają, co powoduje też, że najpilniejsze częstokroć sprawy urzędowe długi czas leżą w urzędach pocztowych a nawet wydarzają się wypadki, że nie podjęte przez dłuższy czas pisma urzędowe i inne listy bywają nadawcy napowrót zwracane.

W wielu znowu wypadkach stwierdzonem zostało, że wysyłani posłańcy gminni na pocztę, wbrew rozporządzeniu tut. c. k. Starostwa z 11/10. 1901 L. 3654 przybywają do urzędów pocztowych bez torby na listy, co było też powodem, że listy urzędowe i inne gubiono a nawet w pewnym wypadku podpity taki posłaniec gminny, wszystkie listy pod-

jęte w Urzędzie pocztowym w Krośnie pozostawił w karczmie, w której zapijał się.

W celu zapobieżenia i uniknięcia na przyszłość takich ewentualności, wzywam Rady gminne odnośnych gmin, które nie są w możności odbierać codzień listów z poczty, by bezzwłocznie ustanowiły odpowiednich posłańców, którzyby regularnie, trzy razy tygodniowo a mianowicie **w poniedziałek, czwartek i sobotę** chodzili do Urzędu pocztowego po odbiór listów urzędowych i odnosili je do urzędu gminnego w torbach zamkniętych, od których jeden klucz przechowywać ma naczelnik gminy, duplikat zaś takiego klucza znajdywać się ma w urzędzie pocztowym, który wydając listy zamknie torbę, by posłaniec nie mógł rozporządzać się otrzymanymi listami, zaś naczelnik gminy otworzy ją w urzędzie gminnym drugim kluczem.

Jeśliby mimo ustanowienia takiego posłańca, odbiór kawałków urzędowych z poczty wskutek niedopilnowania tego posłańca przez naczelnika gminy nie odbywał się regularnie w dniach wyżej oznaczonych, w takim razie będę na każdorazowe doniesienie Urzędów pocztowych, pociągał winnego naczelnika gminy do odpowiedzialności dyscyplinarnej na zasadzie §. 108 ust. gminnej.

Nadmieniam zarazem gdyby Rada gminna wzbraniała się uregulować odpowiednio odbiór kawałków urzędowych z poczty, względnie ustanowić posłańca o którym mowa, w takim razie na zasadzie wspomnianego przepisu §. 107 ust. gminnej zarządzę na koszta i stratę opornej gminy środki zaradcze.

W równej mierze dotyczy niniejszy reskrypt też i pp. Przełożonych obszarów dworskich, na których nakładam obowiązek odbierania z poczty listów urzędowych w wyżej oznaczonych dniach.

L. 22649. Krosno, dnia 11. sierpnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Zdarzyło się w ostatnich czasach, iż powołani do ćwiczeń z bronią urlopnicy i rezerwiści chcąc się uwolnić od ćwiczeń, wnoszą odnośne prośby zbyt późno niejednokrotnie 3—4 dni przed rozpoczęciem ćwiczeń.

Wobec tego wzywam Zwierzchności gminne i Magistrat, by interesowanych pouczano, iż ewentualnie uzasadnione prośby o uwolnienie od ćwiczeń należycie udokumentowane i ostemplowane znaczkiem stemplowym na 1 K., należy wnosić do c. k. Starostwa **najpóźniej do 14. dni przed rozpoczęciem ćwiczeń,** ileże później przedłożone prośby będą petentom na zasadzie postanowień §. 38:5 w. prz. w II. część, jako zapóźno wniesione napowrót zwracane.

Petenci winni bezwarunkowo w oznaczonym terminie zgłosić się do służby, gdyby nie otrzymali rezolucyi zwalniającej ich od ćwiczeń wojskowych.

L. 16789. Krosno, dnia 11. sierpnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych w powiecie i Magistratu miasta Krosna.

Wedle informacyi c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 22/7 1908 L. 27115 intymowanej reskryptem c. k. Namiestnictwa z 14/6 br. L. I 2588/36, otworzono konkurs do bankowej firmy Frank Zotti et Comp. w Nowym-Yorku, która zajmowała się głównie przekazywaniem pieniędzy między wychodźcami w Ameryce, a ich rodziną w kraju.

Zarządcą masy konkursowej tej firmy ustanowił sąd amerykański niejakiego Jesse Watsona.

O tem należy zawiadomić interesowanych a w szczególności kasy oszczędności, spółki i towarzystwa przyjmujące pieniądze na książeczki wkładkowe, aby w razie żądania wspomnianej masy konkursowej od tutejszych kas oszczędności zwrotu wkładek i t. p., te ostatnie w tym względzie ostrożnie postępowały.

Tych instytucyi będzie zresztą rzeczą, ocenić według charakteru wkładek, czy i o ile należałoby zażądać dowodu, że Zotti uzyskał bezwarunkowe prawo dowolnego rozporządzania temi wkładkami, jak niemniej, czy nie wypadałoby wypłatę takich wkładek uczynić zależną od decyzyi tutejszych c. k. Sądów.

L. 22713. Krosno, dnia 14. sierpnia 1909.

Do Zwierzchności gminnych (Magistratu), Przełożeństw obszarów dworskich tudzież Wielebnych Urzędów parafialnych obu obrządków w powiecie.

Wedle reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 31/7 br. L. 26629, intymowanego okólnikiem Prezydyum c. k. Namiestnictwa z 7/8. br. L. 13852/pr., wprowadzono w życie przez Stany Zjednoczone Ameryki z dniem 1. maja br. nowe obostrzone przepisy dla emigrantów poszukujących pracy w Ameryce, a ustanawiając generalnym komisarzem emigracyjnym Williama Wiliemsa tenże wydał z dniem 28/6. br. następujące rozporządzenia:

1) Każdy emigrant wysiadający w Ellis Island, winien posiadać conajmniej 25 dolarów (125 K.), jakoteż bilet jazdy kolejowej do miejsca przeznaczenia. 2) Emigranci, którzy nie będą w stanie wykazać się wymaganą wyżej gotówką i biletem jazdy kolejowej lub też nie posiadają krewnych w Ameryce, którzyby na miejscu wylądowania ich odebrali, będą z reguły natychmiast deportowani napowrót, bez pozo-

stawienia im czasu do ewentualnego postarania się o brakującą gotówkę i biletu do dalszej jazdy.

Dzieci niżej 16. roku życia które nie do swoich rodziców przyjeżdżają, mogą pozostać w Ameryce tylko podówczas, jeśli za nich poręczą najbliżsi krewni a nie jak dotychczas — ciocie lub wujkowie.

Temi ostrzejszemi rozporządzeniami Wiliamsa, zamierza Rząd amerykański zmniejszyć napływu niedogodnego proletaryatu tak w Nowym Jorku jak i drugich centrach przemysłu Stanów zjednoczonych.

Przy tej sposobności zwraca ponownie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych uwagę, iż stosunki zarobkowe po ostatnich kryzysach znaczniejszych firm w Ameryce, dotychczas nie polepszyły się, a stosunkowo zbyt znaczny napływ emigrantów, nie odpowiada bynajmniej nieznacznemu zapotrzebowaniu sił roboczych.

Wobec naprowadzonych okoliczności i w ślad tutejszego rozporządzenia z 13/5. br. L. 5351 (dz. pow. Nr. 7, str. 53) polecam Zwierzchnościom gminnym, by o powyższych obostrzonych przepisach emigracyjnych bezzwłocznie zawiadomiły miejscową ludność, upraszając też zarówno i Wielebne Urzęda parafialne o ostrzeżenie i wpłynięcie na ludność, by nie oddawała się gorączkowej emigracyi zarobkowej do Ameryki, a tem samem ochroniły ją od zawodów i niepowetowanych strat materyalnych.

C. k. Starosta: *Czepielewski.*

L. 1262/Rso. Krosno, dnia 16. sierpnia 1909.

OKÓLNIK

do wszystkich Rad szkolnych miejscowych i Zarządów (Dyrekcyj) szkół lud. w okręgu krośnieńskim.

W myśl §§. 10, 12 i 18 Instrukcyi z 14/7. 1894 Dz. u. kr. Nr. 63 wzywam Rady szkolne miejscowe, aby w nieprzekraczalnym terminie do 30. września 1909 po porozumieniu się z Zarządem (Dyrekcyą) szkoły, przedłożyły c. k. Radzie szkolnej okręg. na przepisanym formularzu oparty na plenarnej uchwale doroczny preliminarz dla tamtejszej(szych) szkoły (szkół) na rok 1910.

Jeżeli Rada szkolna miejscowa uważa, że nadzwyczajny preliminarz doroczny nie jest potrzebny dla tamtejszej szkoły na rok 1910, należy o tem donieść c. k. Radzie szkolnej okręgowej.

ODPIS. Krosno, dnia 7. lipca 1909.

Do P. T. Nauczycieli i nauczycielek całego kraju!

Dyrekcya krajowej wytwórczo-handlowej Spółki przyborów szkolnych we Lwowie, zwraca się do P. T. Dyrekcyi wszystkich szkół oraz WP. Nauczycieli i Nauczycielek całego kraju z uprzejmą prośbą o podtrzymanie i zaopiekowanie się powyższą instytucyą z takim samym zapałem jak w latach poprzednich.

Jest rzeczą wiadomą, że „Spółka wytwórcza“ powstała z inicyatywy i zabiegów głębokiem poczuciem obywatelskiem owianego nauczycielstwa. — Dziesięć lat temu, któż inny jak nie samo Nauczycielstwo zwróciło uwagę na wytwórczość swojskich przyborów szkolnych? Jakich trudności i poświęcenia nie podejmowano, zanim wprowadzono w życie tę gałęź przemysłu krajowego?

Mocarze zagranicznych kapitałów, zbyt czuli ubytek w prowadzeniu na naszej ziemi bogactw, używali wszelkich środków, aby nie dozwolić rozwinąć się zapoczątkowanej a naonczas jedynej u nas instytucyi z zakresu przyborów szkolnych.

Zdawało się, że Spółka w tak nierównej walce upadnie, nie pozostawiając po sobie nawet i śladu. Świat kupiecki bezwzględny w konkurencyi, w tym wypadku zastosował swą metodę w szczególności do wytwórczej Spółki i to z nadzwyczajną skrupulatnością. Każdy środek był dobry, jeżeli tylko prowadził do zniszczenia zawiązanego dzieła. Zniżono cenę obcych zeszytów poniżej wartości, przekupywano agentów i pośredników, którzyby działali na szkodę Spółki. W tym celu ujmowano sobie nawet niektórych kupców krajowych. Chciano zniweczyć pracę garstki ludzi, którzy oprócz dobrych chęci nie rozporządzali ani kapitałem, ani wyszkoleniem.

Taki był początek wytwórczej Spółki, to też nic dziwnego, że rośnie ciekawość, dlaczego Towarzystwo to, oparte na wątłych dwudziestokoronowych udziałach, mimo takich przeszkód nietylko, że nie upadło, ale przetrwało już dziesięcioletni okres rozwoju, a nadto rozwinęło się tak znacznie, że dziś na rynkach swojego zbytu ogarnia coraz to znaczniejsze placówki a nawet opanowuje i takie centra naszego kraju, w których pojęcia o przemyśle rodzinnym są jeszcze zbyt mgliste!

Odpowiedź na powyższe zagadnienie nie będzie trudna, gdy się zważy, że instytucya, o której jest mowa, została umocowana na podstawie szeroko pojętych obowiązkach praw i obowiązków naszego Nauczycielstwa — tej jedynej, licznej i oświeconej rzeszy w naszym kraju, tej obywatelskiej warstwie narodu, która pracuje i działa z całą świadomością celów i potrzeby. — Nauczyciel nasz w znaczeniu zbiorowem — to „Obywatel na szeroką skalę“, który najlepiej pojmuje i odczuwa wskazania, jakich nasz ubogi kraj potrzebuje. On też pierwszy nietylko, że Spółkę przyborów szkolnych w życie wprowadził, ale także i zrozumiał, że On ją tylko jeden może podtrzymać. Jeżeli więc Spółka rozwinęła się i przeżyła najcięższy okres swojego rozwoju, to musi to zawdzięczyć głównie naszemu patryotycznemu, oświeconemu Nauczycielstwu. Spółka istotnie wzmogła

się i spotężniała pod każdym względem. Wystarczy zaznaczyć, że w tym roku zdołała ona rozszerzyć zakres swojego działania w licznych kierunkach, tak pod względem technicznym jak i handlowym.

W ostatnich czasach wprowadziła u siebie do poruszania maszyn motory elektryczne, zaopatrzyła się w poważne zasoby pierwszorzędnej jakości towarów i może zaopatrywać wszystkie szkoły w najróżnorodniejsze artykuły zarówno szkolne jak i kancelaryjne. Spółka opanowując powyższy przemysł, staje się co roku tańszą, a cenami swojemi jak również dobrocią towaru, skutecznie ruguje z roku na rok towar zagraniczny, działając z pożytkiem dla własnego kraju. Dzięki poparciu, jakiego udzielają Spółce P. T. Nauczyciele i Nauczycielki, da ona wkrótce swoim członkom znaczniejsze dywidendy, a ponadto przyjdzie z wydatną pomocą potrzebom nauczycielskim w sprawach zagwarantowanych osobnym paragrafem statutu. **W tym roku wyjątkowo Rada Nadzorcza Kr. Spółki uchwaliła od dochodów wyznaczyć 10% na Sanatoryum nauczycielskie.**

Jeżeli P. T. Nauczycielstwo o czem nie wątpimy i nadal użyczy Swojego poparcia Kr. Spółce, to tem samem zdobędzie sobie wdzięczność społeczeństwa, gdyż dźwignie bardzo poważną gałęź przemysłu krajowego. — Ujęcie we własne ręce przyborów szkolnych, nietylko, że powstrzyma w kraju znaczne kapitały, które butni a zuchwali zagraniczni agenci, często za nasze pieniądze ozdobieni w grube, złote od zegarków łańcuchy, tak zręcznie wywożą, ale ponadto stać się może zawiązkiem bardzo wielu innych pokrewnych działów przemysłu i zarazem być kluczem i szkołą ekonomicznego odrodzenia.

Mając to wszystko na uwadze udajemy się jeszcze raz do P. T. Nauczycieli i Nauczycielek z gorącą prośbą, by się nie dali uwieść zręcznym podstępom naszych wrogów i tak jak dotąd wytrwali w popieraniu Swojej, tej jedynej w tym rodzaju instytucyi. Dziś kiedy wzrastamy, nieprzyjaciel czujność zdwoił. Często, chcąc w błąd wprowadzić, podszywa on się pod firmy krajowe, wprowadzając swój towar ozdobny w krajową etykietę, używa krajowych haseł i t. p.

Ostrożność zatem wskazaną jest przedewszystkiem! Pozatem idea krajowych przyborów szkolnych, niech nie przestaje ożywiać obywateli kraju, niech się upowszechni, a wówczas Nauczycielstwo nasze będzie mogło sobie powiedzieć z dumą, że dzieło to z jego inicyatywy i przy jego poparciu wygrało bitwę z potęgą nieugiętych zagranicznych kapitalistów!

Prosimy tedy jeszcze raz gorąco o popieranie naszych rzetelnych usiłowań przez wprowadzenie do użytku szkół tak zeszytów, notatek, bloków rysunkowych i t. p. wyrobu własnego podpisanej Spółki, które to przedmioty znajdują się zawsze u nas na składzie, jakoteż u odnośnych kupców na prowincyi.

Cenniki nasze wysyłamy na każde żądanie franko. — Z wysokiem poważaniem Dyrekcya krajowej wytwórczo-handlowej Spółki przyborów szkolnych we Lwowie, ul. Pańska l. 21.

L. 991/Rso. Krosno, dnia 7. lipca 1909.

Udzielam

Zarządom szkół ludowych w powiecie

do wiadomości, z poleceniem zaopatrywania młodzieży swej szkoły w zeszyty i wyroby w tej spółce.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej:
C. k. Starosta: *Czepielewski.*

Wykaz chorób nagminnych

panujących w tutejszym powiecie w sierpniu 1909.

Choroba	Miejscowość	Ilość chorych		
		leczonych od początku epidemii	przybyło w ostatnich 4. tygodn.	pozostaje w leczeniu
Płonica	Tylawa	50	9	9
	Iwonicz	2	2	2
Tyfus brzuszny	Iwonicz	3	3	2

Część nieurzędowa.

Kronika powiatowa.

Kalendarz łowiecki. We wrześniu wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), jarząbki, głuszce i cietrzewie, kuropatwy, bażanty, przepiórki i dzikie gołębie, dropie, pardwy, na ptactwo błotne i wodne w ogólności. Na lisy, dziki i wilki wolno polować przez cały rok.

Kalendarz rybacki. Przez cały wrzesień wolno łowić wszystkie ryby i raki z wyjątkiem pstrągów i łososiów, dla których czas ochronny trwa od 15. września do 15. grudnia. Złowione sztuki ryb, muszą mieć jednak przepisaną miarę.

Przekroczenie powyższych przepisów ulega grzywnie od 10—200 Kor., ewentualnie karze aresztu do 14. dni.

— **Wiadomości osobiste.** J. E. Pan Minister wyznań i oświaty przyznał VIII. klasę rangi Bronisławowi Vopalce, profesorowi szkoły realnej w Krośnie.

— J. E. Pan Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta Władysława Reklewskiego, c. k. Sędzią dla Krosna.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** przeniosła profesora Stanisława Walczyńskiego ze szkoły realnej w Tarnowie do szkoły realnej w Krośnie, zaś nauczyciela szkoły ćwiczeń w seminaryum naucz. w Krośnie Adolfa Bilgera z Krosna, pełniącego obowiązki w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Zaleszczykach, na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń do męsk. seminaryum naucz. w Tarnopolu, zaś Stanisława Ko-

wala, zastępcę nauczyciela w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie, nauczycielem szkoły ćwiczeń w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krośnie.

— Ks. Franciszek Sokalski wikary w Krośnie, zamianowany ekspozytem w Łomnej ad Turka, zaś ks. Stanisław Stępień, przeznaczony na wikarego do Krosna.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krośnie z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 15. września br.

— **C. k. Rada szkolna krajowa** zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe w Długiem i Szczepańcowej.

— **Zjazd grona rodaków w Odrzykoniu.** W ostatnich dniach lipca br. odbył się zjazd licznego grona rodaków z Odrzykonia, mieszkających poza obrębem rodzinnej wsi, zajmujących różne, nawet wybitne stanowiska w społeczeństwie, bądź to w samej Galicyi, bądź też w Ameryce, Warszawie i Rumunii.

Byli między nimi przedstawiciele duchowieństwa świeckiego i zakonnego, nauczycielstwa, stanu sędziowskiego, przemysłowców, akademików i innych.

Na pierwszem zebraniu postanowiono jednomyślnie uczcić działalność oświatową ś. p. ks. Serafina, proboszcza w Odrzykoniu, wmurowaniem tablicy pamiątkowej w tamtejszym kościele; ś. p. ks. Serafin bowiem z własnych skromnych dochodów, stworzył pierwszą szkołę na plebanii i długo własnym kosztem utrzymywał pierwszego nauczyciela.

W sam dzień uroczystości odprawiono uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych rodaków i dziękczynne nabożeństwo z asystą, poczem po skromnem śniadaniu udało się całe towarzystwo do ruin zamku odrzykońskiego, zburzonego niegdyś przez najeźdzcę Rakoczego.

Po wycieczce, w sali teatru amatorskiego włościańskiego, odbył się wspólny obiad, w którym wziął udział także ogólnie szanowany i ceniony przez ludność dr. Starowieyski, kolator Odrzykonia, poseł na Sejm krajowy.

Zorganizowaniem zjazdu i przyjęciem gości, zajął się komitet pod przewodnictwem ks. Bardzika, proboszcza w Jasionowie, a też obecny, zaszczytnie znany proboszcz ks. Świątek, nie szczędził trudów w przyjęciu gości przy chętnej pomocy miejscowych akademików.

Ten pierwszy zjazd pozostanie na zawsze miłą pamiątką dla wszystkich rodaków odrzykońskich.

— **Rekruci w roku 1909.** Ministerstwo wojny rozporządziło, że w roku bieżącym rekruci mają rozpocząć służbę czynną 7. października, rezerwiści zapasowi nie jak dotychczas 3. lecz 5. października. — Jednoroczni ochotnicy rozpoczynają służbę 1. października.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Dnia 25/7. br. udał się $2^1/_2$-letni synek sługi dworskiego Ignacego Blicharczyka z Jedlicza, do pomieszkania rodzinnego a znalazłszy zapałki, bawiąc się niemi, podpalił na sobie sukieneczkę.

Nim na krzyk jego zdołała matka zdążyć na ratunek, malec został tak silnie poparzony, iż następnego dnia rano w ciężkich męczarniach zakończył życie.

— Dnia 31/7. br. w nocy w czasie snu udusiła Anna Treszner z Wróblika królewskiego swoje 4-miesięczne dziecko.

W obydwu wypadkach, wdrożono sądowo-karne dochodzenie.

— **Pożary.** Dnia 22. sierpnia br. z niewiadomej przyczyny spłonęły dwa domy w Białobrzegach a to: Józefa Krukierka i Stanisława Łapki.

Szkoda pożarem wyrządzona wynosi 3000 Kor.

— **Wykaz przeciętnych cen targowych** zboża na targu w Krośnie w dniu 30. sierpnia b. r. za 100 klg.: pszenica od 28 K do 30 K, żyto od 25 K do 27 K, owies od 21 K do 23 K, jęczmień od 20 K do 21 K, fasola od 28 K do 30 K, groch od 28 K do 30 K, bób od 22 K do 22 K, soczewica od 24 K do 25 K, proso od 25 K do 26 K, hreczka od 24 K do 24 K, kartofle od 7 K do 7 K. Siano za 100 kilo 12 K, słoma za 100 klg. 18 K.

Obwieszczenia.

Chcąc hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony kraj. postanowiło część zapotrzebowanych dla c. k. Obrony krajowej remont zakupić na jarmarkach, które odbędą się we wrześniu 1909, w Galicyi i na Bukowinie według następującego programu:

Komisya zakupna remont Nr.	1	w Radowcach	22/9.	godz.	2	p. p.
	2	w Tarnowie	17/9.	„	9	rano
		w Mielcu	20/9.	„	9	„
		w Rzeszowie	22/9.	„	9	„
	3	w Samborze	16/9.	„	9	„
		w Przemyślu	20/9.	„	9	„
	4	w Białej	17/9.	„	8	„
		w Wadowicach	18/9.	„	$9^1/_2$	
		w Nowym Sączu	20/9.	„	8	„
	5	w Mościskach	17/9.	„	9	„
	6	w Tarnopolu	17/9.	„	10	„
Komisya Dywizyi tyrolskich strzelców konnych		Mitterburg	13/9.	„	$8^1/_2$	

Na jarmarkach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont dla konnych oddziałów obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie mające ukończonych lat 4 aż do wieku lat 7, miary

158—166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi (raumgreifend) chodami.

Konie takie **własnego chowu** i posiadające wszystkie warunki wymagane dla remont kawalerzyckich będą zakupywane po cenie 700 K, a nadto przyznawane będą z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych miarodajnych stosunków w przeciętnej kwocie po 100 K za konia.

Jednak tylko ci hodowcy otrzymać mogą premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie i wykażą dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty chowane były w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Gdyby który z hodowców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku konia, może wyjątkowo otrzymać od komisyi asenterunkowej zwłokę 14 dni, w którym to terminie dokumenta odnośne przesłać należy dodatkowo oddziałowi zarządzającemu remontowanie, poczem nastąpi wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

C. k. Namiestnictwo.

L. 5298 3—3. Krosno, dnia 6. czerwca 1909.

Michał Ginalski, syn Piotra i Maryi, urodzony w Toroszówce 26. września 1849, miał wydalić się ze wsi rodzinnej w r. 1875 z zamiarem udania się do Węgier za zarobkiem, dotąd jednak o sobie nie dał żadnej wiadomości tak, że wszelki ślad po nim zaginął.

W postępowaniu mającem na celu uznanie zaginionego za zmarłego, wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomości o Michale Ginalskim, aby o tem donieśli tut. sądowi, lub kuratorowi dr. Józefowi Baranowskiemu, adwokatowi w Jaśle do dnia 1. października 1909 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 1. maja 1909.

Dyrekcya c. k. Komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych w Samborze podaje do wiadomości, że podania o przypuszczenie do egzaminu kwalifikacyjnego na nauczycieli szkół ludowych pospolitych, należy wnosić przez c. k. Rady szkolne okręgowe **najpóźniej do 8. września br.**

O terminie egzaminu zostaną petenci zawiadomieni.

Edykta.

— Dnia 6. września br. o godz. 10. przed połud. odbędzie się w c. k. Sądzie pow. w Krośnie, biuro Nr. 7. (budynek filialny przy ul. Suchodolskiej) licytacya realności lwh. 136 gm. kat. Dobieszyn.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4474 K.

— C. k. Sąd powiatowy w Dukli uznał Jana Sporniaka w Równem marnotrawcą i ustanowił jego kuratorem Tomasza Jarosza w Miejscu Piastowem.

— C. k. Sąd powiatowy w Krośnie uznał marnotrawcami Jana Kusiaka z Moderówki, Franciszka Bębna w Polance i Wincentego Kokoszkę w Targowiskach, ustanawiając kuratorami dla I-go Ignacego Kusiaka z Moderówki, dla II-go Józefa Ginalskiego w Polance, dla III-go Sebastyana Frydrycha w Targowiskach.

— Tenże Sąd uznał Chaję Gitlę 2 im. Blank w Iskrzyni umysłowo-chorą, ustanawiając kuratorem jej Osiasa Blanka w Iskrzyni.

— Na żądanie p. Izaaka Dawida Weisnera, kupca w Krośnie, odbędzie się dnia 23. września br. o godz. 10. przed południem w c. k. Sądzie pow. w Krośnie, w biurze Nr. 7 (budynek filialny przy ul. Suchodolskiej) licytacya 1/10 części realności lwh. 438 gm. kat. Krościenko niżne objętej, wraz z przynależnościami w protokole opisania i oszacowania z dnia 24. kwietnia 1909 E. 56/9 (1) wymienionemi.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 987 kor., przynależności zaś na kwotę 40 kor.

Najniższa cena wynosi 684 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

— Na żądanie p. Dawida Trenczera kupca w Krośnie, odbędzie się dnia 23. września 1909 o godz. 10. przed południem w c. k. Sądzie pow. w Krośnie, w biurze Nr. 7 (budynek filialny przy ul. Suchodolskiej) licytacya połowy realności lwh. 248 gm. kat. Potok objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2427 kor., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 1634 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie wyżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsze licytacye byłyby niedopuszczalne, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu wyżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Odpowiedzialny redaktor: Michał Lebiszczak. Z drukarni W. Lenika w Krośnie.